

POSTANOWIENIE

Dnia 26 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Ewa Stefańska

SSN Krzysztof Wesołowski

w sprawie z wniosku Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bledzewie
z udziałem R. J.

przy udziale Prokuratora Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

o umieszczenie w domu pomocy społecznej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 26 stycznia 2023 r.

w Izbie Cywilnej w Warszawie,

skargi kasacyjnej uczestnika R. J.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z 11 stycznia 2022 r., sygn. akt V Ca 636/21,

- 1. oddała skargę kasacyjną;**
- 2. nie obciąża uczestnika R. J. kosztami postępowania kasacyjnego;**
- 3. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim na rzecz adwokata M. Z., kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych, obejmującą należną stawkę podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu uczestnikowi R. J. w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Bledzewie wniósł o umieszczenie R. J. w domu pomocy społecznej bez jego zgody.

Postanowieniem z 7 października 2021 r. Sąd Rejonowy w Międzyrzeczu uwzględnił wniosek.

Postanowieniem z 11 stycznia 2022 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim oddalił apelację uczestnika.

Sąd drugiej instancji ustalił, że uczestnik ma 31 lat i jest kawalerem. Wychowywał się w rodzinie pełnej. Z uwagi na wolniejszy i nieharmonijny rozwój, który kształtował się na poziomie upośledzenia umysłowego, został on objęty nauką w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym, do którego z czasem przestał uczęszczać z własnego wyboru. Od młodzieńczych lat sprawiał problemy opiekuńczo-wychowawcze. W wieku 16 lat przebywał w Ośrodku Psychiatrii Sądowej w G. z powodu demoralizacji i nasilenia zachowań agresywnych. W wieku 17 lat przyjęto go na oddział Psychiatrii Sądowej o Wzmocnionym Zabezpieczeniu dla Młodzieży, w którym przebywał do 22 października 2008 r. Był wielokrotnie hospitalizowany psychiatrycznie z rozpoznaniem: zaburzeń psychicznych, zachowań związanych z używaniem substancji psychoaktywnych, upośledzenia umysłowego, ogólnego niedorozwoju funkcji poznawczych, zaburzeń w sferze emocjonalnej, nieprawidłowego rozwoju społecznego. Wskazuje się u niego na dekompensację emocji i zachowania w upośledzeniu umysłowym w stopniu lekkim i mieszane uzależnienie od alkoholu oraz substancji psychoaktywnych. Pomiedzy pobytami w szpitalach nie radził sobie w otaczającej go rzeczywistości.

Uczestnik 20 września 2020 r. opuścił Zakład Kamy i został umieszczony w C. - oddziale Stowarzyszenia Integracyjnego B., w którym przebywają osoby po opuszczeniu zakładów karnych. W dniu 21 stycznia 2021 r. został jednak zobligowany do opuszczenia placówki z uwagi na wielokrotne łamanie regulaminu wewnętrznego. Od tego czasu ukrywał się i nie chciał zdradzić miejsca swojego pobytu. Uczestnik obecnie funkcjonuje, jako osoba bezdomna z uwagi na sądowy zakaz zbliżania się do matki i kontaktowania się z nią oraz w związku z nakazem opuszczenia zajmowanego wspólnie z matką lokalu.

Uczestnik jest bezkrytyczny wobec swojego stanu zdrowia oraz postępowania. Motywacja do zmiany zachowania jest jedynie deklaratywna, natomiast całościowy przebieg jego historii leczenia wskazuje na powielanie przez niego przyjętych autodestrukcyjnych mechanizmów i wzorców zachowań, co wielokrotnie przekładało się na jego problemy osobiste, rodzinne i prawne. Rodzina uczestnika nie jest wydolna opiekuńczo, a wobec aktualnego zakazu zbliżania się uczestnika do matki nie jest możliwa realizacja opieki nad nim w warunkach ambulatoryjnych przez osoby mu najbliższe. Uczestnik przejawia cechy osobowości dysocjalnej, na co wskazuje nieumiejętność identyfikowania się przez niego z zasadami prawnymi i moralnymi. Uczestnik nie bierze leków, nie korzysta z terapii. Wobec obniżonego poziomu intelektualnego jest narażony na wpływ środowisk patologicznych. Potrafi on rozpoznać i zrozumieć jedynie wybrane potrzeby życiowe. Jego zachowanie w społeczeństwie jest głęboko zaburzone.

Uczestnik postępowania jest niezdolny do rozpoznania i zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych. Nie ma wglądu w swój stan chorobowy, nie uznaje potrzeby leczenia, nie utrzymuje zalecanej abstynencji. Wymaga stałej pielęgnacji, opieki i nadzoru ze strony osób trzecich, lecz nie jest konieczna hospitalizacja psychiatryczna.

Sąd Okręgowy uznał, że uczestnik nie jest zdolny do samodzielnego decydowania o swojej osobie. W przeszłości wielokrotnie wyrażał chęć pobytu w domu pomocy społecznej, ale następnie zgodę tę za każdym razem odwoływał. Z uwagi na psychicznie uwarunkowaną nieumiejętność życia w społeczeństwie, nieprzestrzeganie obowiązujących reguł i norm społecznych oraz moralnych nie radzi sobie w życiu codziennym. Jest osobą bezdomną, nawet najbliższa rodzina - po długim okresie tolerowania go jako domownika, wyrzuciła go z domu, zgłaszając w sprawie karnej żądanie zakazu zbliżania się do matki. Zakaz taki został wydany i obowiązuje. W wyniku tego uczestnik musiał opuścić zajmowane z nią wspólne mieszkanie. W wyniku wielokrotnego łamania obowiązujących regulaminów nie jest przyjmowany nawet do noclegowni, bądź ośrodków dla osób bezdomnych. Nie ma w jego otoczeniu osób, które mogłyby roztoczyć nad nim opiekę. Te okoliczności jednoznacznie wskazują, że w wyniku prezentowanych własnych zachowań zagraża on nie tylko życiu innych osób mających z nim kontakt, ale też zagraża

sobie - spożywając środki narkotyczne, bądź nieznane dopalacze. Zagrożeniem dla jego życia może być także zrealizowanie własnej groźby kierowanej do własnej najbliższej rodziny przecięcia przewodów gazowych - w sytuacji jego pobudzenia przy awanturze domowej.

Sąd drugiej instancji wskazał, że stwierdzone zagrożenia dla życia uczestnika, o których mowa w art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (aktualnie tekst jedn. Dz. U. z 2022 r., poz. 2123, dalej: „u.o.z.p.”), wynikają z jego braku kontroli nad własnym zachowaniem w sytuacjach licznych zdarzających mu się dekompensacji przy wszczynanych awanturach, wynikają także ze skutków zażywania środków psychoaktywnych nieznanego składu i działania. Uczestnik nie ma kontroli nad własnymi zachowaniami w takich chwilach, nie jest krytyczny wobec własnych zachowań. Jak wynika z opinii biegłego B. A., ale też opinii psychiatry M. K., uczestnik jest bezkrytyczny wobec własnego postępowania i konkretnych zachowań, także wobec porzucania leczenia psychiatrycznego poza leczeniem w szpitalu, nie ma motywacji do zmiany któregośkolwiek ze swoich destrukcyjnych zachowań, a wyrażanie woli zmiany istniejącej sytuacji ma charakter wyłącznie deklaracyjny.

Uczestnik nie ma też możliwości samodzielnego zaspokajania własnych potrzeb bytowych - mieszkaniowych, wyżywienia się, leczenia, w tym psychiatrycznego, załatwiania spraw urzędowych, o ile dołączył umowę najmu lokalu, to nie przedstawił umowy o pracę, z której wynikałoby, że będzie w stanie zapłacić czynsz najmu, co oznaczać może tylko to, iż zaraz straci wynajęte mieszkanie. Uczestnik nie ma i nie miał stałej pracy, a jego ograniczone predyspozycje oraz dyssocjalne zachowania nie wskazują, że może zatrudnienie znaleźć i je utrzymać. Nawet z informacji jego pełnomocnika złożonych na rozprawie apelacyjnej 11 stycznia 2022 r. wynika, że uczestnik zerwał z nim kontakt. R. J. nie przedstawił dowodów na okoliczność, że podjął pracę, czy rozpoczął leczenie psychiatryczne. Przyjąć więc należy, że po raz kolejny złożył deklarację zmiany swego zachowania i po raz kolejny pozostały one wyłącznie w sferze deklaracji.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zagrożenie dla życia osoby wymienionej w art. 38 u.o.z.p. uzasadniające złożenie wniosku, o którym mowa w art. 39 ust. 1 u.o.z.p., może wynikać z bezdomności tej osoby i jej choroby, wymagającej stałej pomocy w codziennym funkcjonowaniu oraz stałego nadzoru w zakresie leczenia farmakologicznego. Umieszczenie w domu pomocy społecznej, służące zapewnieniu koniecznej opieki medycznej oraz zadowalających warunków życiowych, bez zgody osoby zainteresowanej, jest środkiem podejmowanym w interesie tej osoby.

Sąd drugiej instancji uznał, że ustalenia wynikające z akt spraw karnych prowadzonych przeciwko R. J. nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy o umieszczenie w domu pomocy społecznej. Niepoczytalność w rozumieniu art. 31 k.k. nie jest przesłanką orzeczenia o umieszczeniu osoby w domu pomocy społecznej bez jej zgody. Czym innym jest niepoczytalność w rozumieniu art. 31 par. 1 k.k., a czym innym „osobowość dyssocjalna” lub „osobowość nieprawidłowa”, która powoduje jedynie zagrożenie dla życia i zdrowia uczestnika z powodu niezdolności do zaspokajania jego własnych potrzeb. Osobowość dyssocjalna nie powoduje niepoczytalności sprawcy czynu zabronionego, ponieważ nie zachodzi wówczas ograniczenie zdolności intelektualnych sprawcy, ale jedynie „odchylenie normy w zakresie charakteru”. Przeprowadzenie wnioskowanego dowodu zmierzałoby jedynie do przedłużenia postępowania.

Sąd drugiej instancji wskazał, że umieszczenie w domu pomocy społecznej bez zgody osoby zainteresowanej - na wniosek organu pomocy społecznej - może nastąpić w razie łącznego spełnienia przesłanek przewidzianych w art. 38 ust. 1 i 39 ust. 1 u.o.z.p. Zgodnie z art. 38 ust. 1 u.o.z.p. osoba, która wskutek choroby psychicznej lub upośledzenia umysłowego nie jest zdolna do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych i nie ma możliwości korzystania z opieki innych osób oraz potrzebuje stałej opieki i pielęgnacji, lecz nie wymaga leczenia szpitalnego, może być za jej zgodą, lub zgodą jej przedstawiciela ustawowego przyjęta do domu pomocy społecznej. W sytuacji braku zgody chorego zastosowanie ma dopiero przepis następny.

Co do zarzutu naruszenia art. 39 ust. 3 w zw. z art. 3 pkt 3 u.o.z.p., Sąd *ad quem* podniósł, że jedynie w sytuacji, gdy o umieszczeniu w domu pomocy społecznej Sąd opiekuńczy orzeka z urzędu (a nie na wniosek organu pomocy społecznej albo kierownika szpitala psychiatrycznego), to obok wymienionych wcześniej przesłanek musi być spełniona jeszcze jedna, a mianowicie musi zachodzić brak zdolności do wyrażenia zgody na umieszczenie w domu pomocy społecznej będący wynikiem stanu psychicznego, w jakim konkretna osoba się znajduje. Przepis ust. 3 art. 39 u.o.z.p. w istocie nie ma zastosowania w stanie faktycznym tej sprawy. Podstawą przyjęcia do DPS jest istnienie u uczestnika zaburzeń psychicznych powodujących zagrożenie jego życia wskutek nieumiejętności zaspokajania swoich podstawowych potrzeb.

Powyższe orzeczenie zaskarżył skargą kasacyjną uczestnik, zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 38 ust. 1, art. 39 ust. 1, art. 39 ust. 3 w zw. z art. 3 pkt 4 u.o.z.p. polegające na przyjęciu, że przesłanka w postaci braku zdolności do wyrażenia zgody na umieszczenie w domu pomocy społecznej będąca wynikiem stanu psychicznego, w jakim konkretna osoba znajduje się, ma zastosowanie jedynie w przypadku, gdy sąd opiekuńczy orzeka z urzędu, nie ma natomiast zastosowania, gdy sąd proceduje na wniosek organu pomocy społecznej, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu - językowa, systemowa, a także funkcjonalna - nie uzasadnia tego rodzaju wniosku i nakazuje przyjąć, że sąd opiekuńczy ma obowiązek zbadania przyczyny, dla której osoba odmawia wyrażenia zgody na przyjęcie do domu pomocy społecznej (a więc czy odmowa ta jest wynikiem jej stanu psychicznego) również w przypadku, gdy sąd opiekuńczy nie podjął działań z urzędu, lecz orzeka na wniosek organu pomocy społecznej;
2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 235² § 1 pkt 2 i 5 w zw. z art. 227 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez pominięcie wniosku dowodowego o zwrócenie się do sądu karnego o przedłożenie akt sprawy obejmujących opinie sądowo-psychiatryczne, w których uczestnik był lub jest stroną na fakt wykazania, że nie jest on osobą niepoczytalną, w sytuacji gdy przedmiotem dowodu były fakty mające znaczenie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie,

albowiem pozwoliłyby na szersze zbadanie stanu zdrowia psychicznego uczestnika.

We wnioskach skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nieuzasadniona.

W zasadzie zarzuty naruszenia przepisów postępowania powinny być rozpatrzone w pierwszym rzędzie, ponieważ dopiero brak uchybień w tym zakresie daje możliwość dokonania analizy prawidłowości wykładni i zastosowania prawa materialnego. W przedmiotowej sprawie jednakże, zakres postępowania dowodowego uzależniony jest od właściwej interpretacji norm prawnomaterialnych. W związku z tym, ewentualne naruszenia prawa formalnego, mogą stanowić refleks dokonanej subsumpcji.

Zgodnie z art. 38 ust. 1 u.o.z.p. osoba, która wskutek choroby psychicznej lub upośledzenia umysłowego nie jest zdolna do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych i nie ma możliwości korzystania z opieki innych osób oraz potrzebuje stałej opieki i pielęgnacji, lecz nie wymaga leczenia szpitalnego, może być za jej zgodą lub zgodą jej przedstawiciela ustawowego przyjęta do domu pomocy społecznej.

Z kolei w myśl art. 39 ust. 1 u.o.z.p. jeżeli osoba, o której mowa w art. 38, lub jej przedstawiciel ustawowy nie wyrażają zgody na przyjęcie jej do domu pomocy społecznej, a brak opieki zagraża życiu tej osoby, organ do spraw pomocy społecznej może wystąpić do sądu opiekuńczego miejsca zamieszkania tej osoby z wnioskiem o przyjęcie do domu pomocy społecznej bez jej zgody.

Z zestawienia powyższych norm prawnych wynika, że organ do spraw pomocy społecznej może wystąpić do sądu opiekuńczego z wnioskiem o przyjęcie do domu pomocy społecznej każdej osoby opisanej w art. 38 bez jej zgody, wówczas, gdy brak opieki zagraża życiu tej osoby. Zatem dotyczy to również osób chorych psychicznie i upośledzonych umysłowo. W takiej sytuacji, spełnienie wymogów i przesłanek wskazanych w obu cytowanych przepisach, jest

wystarczające do umieszczenia danej osoby w domu pomocy społecznej (por. postanowienie SN z 6 października 2016 r., IV CSK 783/15).

Trafnie wskazuje się w literaturze przedmiotu, że w sytuacji, gdy o umieszczeniu w domu pomocy społecznej orzeka sąd z urzędu, obok wymienionych wcześniej przesłanek musi być spełniona jeszcze jedna, a mianowicie musi zachodzić brak zdolności do wyrażenia zgody na umieszczenie w domu pomocy społecznej będący wynikiem stanu psychicznego, w jakim konkretna osoba się znajduje (zob. K. Z. Eichstaedt [w:] K. Bobińska, P. Gałęcki, K. Z. Eichstaedt, *Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2016, art. 39).

Sądy *meriti* przeprowadziły stosowne postępowanie dowodowe, w tym w zakresie stanu zdrowia psychicznego uczestnika, które jednoznacznie wykazało, że spełnione zostały przesłanki wynikające z art. 38 ust. 1 w zw. z art. 39 ust. 1 u.o.z.p. Jednocześnie, z uwagi na to, że postępowanie o umieszczenie go w domu pomocy społecznej zostało wszczęte na wniosek organu do spraw pomocy społecznej, brak było podstaw do dokonywania oceny, czy ze względu na swój stan psychiczny uczestnik nie jest zdolny do wyrażenia zgody na jego skierowanie do domu pomocy społecznej. Badanie tej kwestii zachodziłoby wówczas, gdyby o skierowaniu orzekał sąd opiekuńczy z urzędu (art. 39 ust. 3 u.o.z.p.).

Powyższa analiza prowadzi do wniosku, że nie tylko nieuzasadniony okazał się zarzut naruszenia prawa materialnego, zawarty w pkt I petitum skargi kasacyjnej, ale również chybiony był zarzut naruszenia przepisów postępowania, podniesiony w pkt II petitum tej skargi. Skarżący dążył bowiem do wykazania treścią opinii pochodzących ze spraw karnych, że nie był osobą niepoczytalną, a w konsekwencji, iż byłby w stanie wyrazić ewentualną zgodę na umieszczenie go w domu pomocy społecznej, a to z kolei miałoby spowodować, że sąd opiekuńczy nie mógłby wydać takiego skierowania. Uczestnik pominął jednak – abstrahując w tym miejscu od kwestii poczytalności jako instytucji prawa karnego – że Sądy *meriti* orzekały na wniosek uprawnionego organu, a nie z urzędu, co – jak wykazano powyżej – wyklucza zastosowanie art. 39 ust. 1 u.o.z.p. W rezultacie, jak

trafnie przyjął Sąd drugiej instancji, kontynuowanie postępowania dowodowego w kierunku zaproponowanym przez skarżącego, nie byłoby uzasadnione.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., oddalił skargę kasacyjną oraz na podstawie art. 108 § 1 i 102 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. rozstrzygnął o kosztach postępowania kasacyjnego.

O kosztach pełnomocnika z urzędu uczestnika orzeczono na podstawie § 14 ust. 1 pkt 3 w zw. z § 16 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 3 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 18 ze zm.), z uwzględnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 23 kwietnia 2020 r. (SK 66/19, Dz.U. z 2020 r., poz. 769), a więc przy zastosowaniu § 8 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).